

Sygnatura akt IVP 104/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z., dnia 05-03-2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu IV Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Danuta Kaczerewska

Protokolant:Agnieszka Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 05-03-2013 r. w Zgorzelcu

sprawy z powództwa **K. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Z.**

przeciwko **R. J.**

o zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od strony powodowej K. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Z. na rzecz pozwanego R. J. kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

IV P 104/12

UZASADNIENIE

Powód- K. L. - (...) w Z. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu R. J. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 21.313,97zł wraz z ustawowym odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wyrównania szkody. W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że w dniu 29.10.2009r. ok.godz.8.15 pozwany R. J. zaparkował samochód marki R. (...) nr. rej. (...) wraz z naczepą na terenie fabryki (...) w miejscowości C. di B. we Włoszech .Samochód ten był unieruchomiony, zaś drzwi kabiny od strony kierowcy były uchylone. W tym samym czasie obok pojazdu powoda znajdował się samochód marki S. na francuskich tablicach rejestracyjnych z włączonym silnikiem .Kierowca tego pojazdu po wyjściu z biura usiadł za kierownicą swojego pojazdu i ruszając wykonał manewr skrętu w lewo, uderzając w uchylone drzwi pojazdu powoda, którym kierował R. J.. W następstwie tej kolizji w samochodzie powoda uległy uszkodzeniu lewe drzwi, pęknięta została szyba czołowa, a kabina została zdeformowana .Po zaistnieniu kolizji spisane zostały oświadczenia, w tym również przez pozwanego, który wskazał, że winnym zaistniałej kolizji był kierowca francuski. Fakt uszkodzenia pojazdu został zgłoszony w firmie ubezpieczeniowej kierowcy francuskiego, jednakże postępowanie likwidacyjne w tej sprawie zakończyło się odmową wypłaty odszkodowania. Wobec tego powód, kierując się oświadczeniem pozwanego, że to jednak kierowca francuski jest winny kolizji- skierował pozew o zapłatę przeciwko francuskiej firmie ubezpieczeniowej .Prowadzone w tej sprawie postępowanie sądowe przed Sądem Rejonowym w Zgorzelcu w sprawie o Sygn.akt:IC 116/10 zakończyło się w dniu 4.10.2012r. oddaleniem powództwa. Biegły powołany do tej sprawy stwierdził, że do powstania kolizji i związanej z nią szkody doszło na skutek nie zachowania ostrożności przez wsiadającego do tego pojazdu pozwanego R. J. .Łączne koszty naprawy zostały wycenione przez rzeczoznawcę na kwotę 20.093,97zł + koszt oceny technicznej w kwocie 1220zł.W związku z powyższym powód domaga się od pozwanego kwoty 21.313,97zł tytułem wyrównania szkody/ k-2-3 akt/.

Strona pozwana- R. J. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że nie poczuwa się do odpowiedzialności za szkodę w pojeździe powoda. Dodał, że w dniu

29.10.2009r. będąc na terenie Włoch, podjechał samochodem marki R. (...) na parking, gdzie znajdowało się już na miejscu parkingowym (...). Pojazd ten nie był prawidłowo zaparkowany tj. równolegle do linii parkingowych, tylko jej przedni róg naczepy wchodził w jego miejsce parkingowe. Kierowcy nie było w samochodzie, a pojazd stał z włączonym silnikiem. O godz. 7rano zaczęto przyjmować kierowców w biurze. Kierowca S. stał jako pierwszy w kolejce, a za nim ustawił się pozwany wraz z kolegą. Po zajęciu kolejki pozwany wrócił do swojego pojazdu, by zrobić sobie i koledze kawę. Wchodząc do pojazdu upewnił się, że kierowcy S. nadal nie ma w samochodzie, zaś jego pojazd nie wykazuje żadnych oznak ruszania z miejsca. O. drzwi i zaczął wchodzić po drabince do samochodu po kawę i w tym momencie usłyszał trzask, w związku z czym wskoczył do środka kabiny, by nie doznać obrażeń. Kierowca pojazdu S. na francuskich numerach rejestracyjnych oświadczył, że to z jego winy doszło do kolizji, po czym został sporządzony protokół zdarzenia w języku francuskim, którego to języka pozwany nie zna. O całym zdarzeniu pozwany natychmiast poinformował pracodawcę tj. powoda, który powiedział mu, gdzie ma podpisać formularz dotyczący okoliczności kolizji. Pozwany uważa, że dochował wszelkich środków ostrożności i nie mógł się spodziewać, że kierowca francuski ruszy akurat w momencie, kiedy on będzie stał na drabince swojego pojazdu/k-44-45 akt/.

W piśmie procesowym z dnia 21.12.2012r. pozwany R. J. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Zgodnie bowiem z art.291§2kp roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia. Zdaniem pozwanego, powód o szkodzie dowiedział się niezwłocznie po jej powstaniu, przy czym świadomość, że za tę szkodę ponosi odpowiedzialność pozwany powód musiał mieć najpóźniej w dniu 2.09.2010r/pozwany omyłkowo wpisał rok2012/- bowiem pismem datowanym na ten dzień wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, uzasadniając swoje żądanie odmową zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela drugiego uczestnika zdarzenia, który stwierdził, że to pracownik powoda /czyli pozwany/ ponosi winę za szkodę. Zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu najpóźniej w dniu 2.09.2011r, zaś pozwany wystąpił z pozwem we wrześniu 2012r., a więc rok po upływie terminu przedawnienia/k-54-55 akt/.

Sąd ustalił, że:

Pozwany- R. J. był zatrudniony u powoda K. L. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Transport w Z. od 1.08.2009r. do 30.06.2010r. na stanowisku kierowcy. W dniu 29.10.2009r. pozwany zaparkował samochód marki R. (...) wraz z naczepą na parkingu na terenie fabryki (...) w miejscowości C. di B. we Włoszech. Obok zaparkowany był już pojazd marki S. na francuskich numerach rejestracyjnych. Pojazd ten nie stał równolegle do linii wyznaczającej miejsca parkingowe, tylko przednia część kabiny znajdowała się na miejscu parkingowym zajmowanym przez pozwanego. Samochód francuski S. parkował z włączonym silnikiem, zaś kierowcy w kabinie nie było. Pozwany chcąc zrobić sobie i koledze / z którym podróżował/ kawę otworzył drzwi kabiny swojego pojazdu i upewniwszy się, że kierowcy S. nadal nie ma w pojeździe, zaczął wchodzić po drabince do kabiny swojego samochodu. W tym momencie usłyszał trzask i zdążył wskoczyć do kabiny. Okazało się, że kierowca francuski ruszając swoim pojazdem i wykonując manewr skrętu uderzył w uchylone drzwi pojazdu, którego kierowcą był pozwany. W wyniku tej kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu stanowiącego własność powoda. Uszkodzeniu uległy lewe drzwi przednie, szyba czołowa oraz zdeformowana została kabina/ zeznania pozwanego R. J. na k-50 akt, k-74 akt/. O tym zdarzeniu pozwany niezwłocznie zawiadomił powoda telefonicznie./ zeznania powoda K. L. k-73 akt, zeznania pozwanego R. J. k-74 akt/. Z kolizji tej został sporządzony polubowny protokół wypadku samochodowego w języku francuskim, wraz ze szkicem wypadku w momencie zderzenia i zaznaczeniem miejsc uderzenia pojazdów. Pod treścią protokołu podpisał się zarówno kierowca S. jak i pozwany/k-50 akt sprawy o Sygn.akt:IC116/10 w zał/. W dniu 17.05.2010r. powód przetłumaczył na język polski niniejszy protokół, z którego wynikało, że w momencie opuszczania swojego miejsca parkingowego przez kierowcę francuskiego pojazdu marki S., pozwany R. J. otworzył drzwi swojego pojazdu /k-52 odwrót- akt sprawy o Sygn.akt:IC116/10 w zał./ Pozwany w dniu 3.11.2009r. sporządził pisemne oświadczenie z którego wynikało, że według pozwanego winę za wypadek ponosi kierowca francuski./k-18 akt/. W dniu 3.11.2009r. powód zgłosił szkodę komunikacyjną w firmie ubezpieczeniowej kierowcy francuskiego tj. I. Polska Sp.z o.o we W.. Pismem z dnia 10.11.2009r. I. Polska Sp.z o.o we W. poinformowała powoda, że jest

w Polsce reprezentantem ds. roszczeń zagranicznych zakładów ubezpieczeń i prowadzi w imieniu towarzystwa (...) we Francji obsługę likwidacyjną szkód komunikacyjnych wyrządzonych poza granicami Polski. Następnie pismem z dnia 15.12.2009r. w imieniu francuskiego ubezpieczyciela oddaliła roszczenie powoda, wskazując, że zdaniem francuskiego ubezpieczyciela wypadek powstał z winy kierowcy pojazdu polskiego, który otworzył lewe drzwi kabiny w momencie wymijania go przez pojazd francuski/ pisma ubezpieczyciela na k-54,64 akt sprawy o Sygn.akt: IC116/10, zgłoszenie szkody k-66-89 akt sprawy o Sygn. akt: IC 116/10 w zał./. W dniu 30.03.2010r powód złożył pozew o zapłatę przeciwko francuskiej firmie ubezpieczeniowej. Prowadzone w tej sprawie postępowanie zakończyło się w dniu 4.10.2012r. prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo/ akta sprawy o Sygn.akt:IC 116/10 w zał/. Pismem z dnia 2.09.2010r. powód wezwał pozwanego R. J. do zapłaty odszkodowania za szkodę w pojeździe, uzasadniając swoje żądanie odmową przyjęcia odpowiedzialności za szkodę przez ubezpieczyciela drugiego uczestnika zdarzenia / wezwanie do zapłaty na k-36 akt/.

Sąd zważył ,co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwany R. J. w piśmie procesowym z dnia 21.12.2012r. podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda. W związku z powyższym w pierwszej kolejności należało ten zarzut rozpoznać. W ocenie Sadu zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia jest zasadny.

Sąd zważył, że zgodnie z art.291§2 kp roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ulegają przedawnieniu z upływem jednego roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody ,nie później niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia. W rozpatrywanej sprawie jest bezspornym, że strona powodowa dochodzi od pozwanego R. J. odszkodowania za szkodę wyrządzoną w mieniu pracodawcy. Szkada ta wynikać ma z zawinonego przez pozwanego uszkodzenia pojazdu, który został mu powierzony w związku z wykonywaną u powoda pracą kierowcy ciągnika siodłowego .Oczywistym jest zarazem, że zarzut taki, w przedstawionych przez powoda okolicznościach powstania szkody- może sprowadzać się wyłącznie do nieumyślnego wyrządzenia szkody. Bezspornym było, że o samej szkodzie powód dowiedział się niezwłocznie po jej powstaniu tj. w dniu 29.10.2009r. Okolicznością wymagającą wyjaśnienia, było ustalenie daty powzięcia przez pracodawcę wiadomości o „wyrządzonej przez pracownika szkodzie”. Faktem jest, że w dniu 3.11.2009r. powód zgłosił szkodę komunikacyjną w firmie ubezpieczeniowej kierowcy francuskiego i faktem jest, że w dniu 15.12.2009r. powód został powiadomiony przez reprezentanta francuskiego ubezpieczyciela, że jego roszczenie odszkodowawcze zostało oddalone, z tego względu, że winę za wypadek ponosi kierowca pojazdu polskiego- czyli pozwany R. J., który otworzył drzwi kabiny w momencie wymijania go przez pojazd francuski. A zatem, zdaniem Sądu, już w tej dacie powód powziął wiadomość nie tylko o odmowie wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, ale i o osobie sprawcy. Sad Najwyższy w wyroku z dnia 10.08.1978r./I PR 167/78/ wskazał, że datą powzięcia przez zakład pracy wiadomości o „wyrządzonej przez pracownika szkodzie” w rozumieniu przepisu art.291§2 kp. jest data, w jakiej zakład pracy uzyskał wiadomość o faktach, z których- przy prawidłowym rozumowaniu można i należy wyprowadzić wniosek, że szkoda jest wynikiem zawinonego działania lub zaniechania pracownika, a nie data, w jakiej wniosek ten został rzeczywiście przez zakład pracy wyprowadzony lub w jakiej został przedstawiony zakładowi pracy przez inną osobę. Trzeba też podkreślić, że powód K. L. w dniu 17.05.2010r. dysponował przetłumaczonym polubownym protokołem wypadku z dnia 29.10.2009r. podpisanym przez pozwanego, z którego wynikało, że to pozwany, a nie kierowca francuski ponosi odpowiedzialność za kolizję. O tym, że powód powziął wiadomość o wyrządzonej przez pracownika szkodzie, świadczy również fakt wezwania pozwanego w dniu 2.09.2010r. do zapłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną w powierzonym mu samochodzie. Sam powód K. L. na rozprawie w dniu 5.03.2013r. zeznał, że wezwał powoda do zapłaty odszkodowania z tego względu, że: cyt. „uznałem, że pan J. jest winny wyrządzenia szkody i chciałem go w ten sposób zdyscyplinować”/k- 73 odwrót akt/. A zatem należy przyjąć, że wiadomość o wyrządzeniu przez pozwanego szkody w rozumieniu art.291§2 kp. powód powziął najpóźniej w dniu 2.09.2010r.,kiedy to wezwał pozwanego do uregulowania należności. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, że powód równolegle domagał się odszkodowania od ubezpieczyciela drugiego uczestnika wypadku kolizji i nawet wytoczył przeciwko niemu powództwo. Pozwany bowiem nie był stroną tamtego postępowania i jego wytoczenie nie skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia

roszczeń powoda względem pozwanego. Zgodnie z art.291§2 kp. roszczenie powoda uległo 1-rocznemu przedawnieniu najpóźniej już w dniu 2.09.2011r. Złożenie pozwu i wytoczenie powództwa w dniu 25.10.2012r. nastąpiło po upływie jednorocznego terminu przedawnienia w którym pracodawca mógł dochodzić od pracownika roszczeń ze stosunku pracy.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie §6p.5 i §11.1.p.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu /Dz.U. z dn.3.10.2002r. Nr.163 poz.1349 ze zm/.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.